



ŁÓDZKA KOALICJA NA RZECZ JAWNOŚCI

Małgorzata Rogalska



Pabianice, 6.10.2016

Rada Miejska w Pabianicach
Prezydent Pabianic

PETYCJA

Na podstawie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z dnia 16 lipca 1997r ., Nr 78, poz. 483 z późn. zm.), ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. z 2014 r., poz. 1195) i ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 267 z późn. zm.),

składam w imieniu Łódzkiej Koalicji na Rzecz Jawności petycję o wprowadzenie audiowizualnej rejestracji przebiegu sesji oraz obrad komisji Rady Miejskiej w Pabianicach oraz udostępnianie zapisu na stronie BIP i/lub stronie internetowej www.um.pabianice.pl

Uzasadnienie

Pozytywne rozpatrzenie tej petycji leży w interesie publicznym.

Jawność i transparentność działania organów władzy publicznej są nierozzerwalną częścią demokracji a prawo dostępu do informacji publicznej uważane jest dziś za prawo człowieka.

W polskim prawodawstwie przepisy art. 61 Konstytucji stanowią nie tylko prawo dostępu do informacji publicznej, lecz w ust. 2 wskazują *expressis verbis* dodatkowe uprawnienie każdego obywatela, jakim jest możliwość wstępu „na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów, z możliwością rejestracji dźwięku lub obrazu”.

Z kolei ustawa o samorządzie powiatowym w art. 8a. stwierdza, że m.in. działalność organów powiatu jest jawna, a ograniczenia jawności mogą wynikać wyłącznie z

ustaw. Posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów w myśl w/w przepisu ustawy są jawne i dostępne.

Proponowane rozwiązanie nie stoi w sprzeczności z przepisami ustawy o dostępie do informacji publicznej, jak również Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 stycznia 2007 r. w sprawie Biuletynu Informacji Publicznej. W tym ostatnim wręcz podkreśla się, iż strona podmiotowa BIP powinna zawierać również inne informacje publiczne, a w szczególności takie, których publikacja leży w interesie publicznym, zaspokaja potrzeby obywateli i ich wspólnot, wspiera rozwój społeczeństwa obywatelskiego lub przyczynia się do polepszenia działalności podmiotu udostępniającego informacje (§ 11 ust. 1 pkt 5 lit. b).

Z przepisu ustawy (art. 8 ust. 3 zdanie drugie ustawy o dostępie do informacji publicznej) wynika, że BIP jest systemem otwartym, do którego można wprowadzać coraz to nowe rodzaje informacji publicznych, w tym takie, które nie zostały wymienione przez ustawodawcę jako obligatoryjne do zamieszczenia w art. 8 ust. 3 (poprzez odwołanie do art. 6 ust. 1 u.d.i.p.) lub przepisach odrębnych. Należy dodatkowo podkreślić, że polski ustawodawca uznał, że "urzędowy publikator teleinformatyczny" ma priorytetowe znaczenie wśród przewidzianych trybów udostępniania informacji (por. konstrukcję przepisu art. 10 ust. 1 u.d.i.p.).

Skoro nagrywanie tego typu materiałów jest konstytucyjnym prawem każdego obywatela, to warto, aby te materiały były nagrywane przez tutejszy urząd, a nie wymuszały na każdym zainteresowanym obecności na każdej sesji czy komisji w celu audiowizualnej rejestracji ich przebiegu.

W lokalnej demokracji przedstawicielskiej mieszkańcy, co cztery lata, podejmują wybór kogo obdarzyć zaufaniem do reprezentowania ich w samorządzie. Trudno jest zweryfikować kandydatury niemające politycznego stażu. W przypadku aprobaty dla czyjejs reelekcji wybór ten może, a nawet powinien być świadomy. Odzwierciedlenie pełnego a tym samym wiernego przebiegu obrad, dyskusji, wolnych głosów czy też wniosków, może odbiegać od sugestywnej oceny osoby sporządzającej protokół. Jak również w obecnym sposobie głosowania rady, niemożliwym jest - na podstawie protokołu w wersji papierowej - ustalić jak dany radny głosował. Nie sposób ustalić także, jak głosował dany radny na podstawie nagrań audio, ponieważ głosowania nie są imienne.

Nie ma demokratycznego wyboru bez wolności słowa, nie ma wolności słowa bez dostępu do informacji. Wolność słowa to przecież coś więcej niż prawo do mówienia o sprawach o niewielkim znaczeniu. Mieszkaniec ma prawo do krytyki, w której zawiera się negacja lub aprobata sposobu rządzenia czy poszczególnych decyzji. Nie merytoryczna i nieuzasadniona krytyka wśród części mieszkańców, spowodowana jest często brakiem dostępu do obiektywnych i rzetelnych materiałów. Wówczas ocena ta, może stawać się niesprawiedliwa, podatna na zmanipulowanie, a czasem wręcz podpadać pod obelżywy „hejt” czy mieć znamiona pomówienia. Może być też przyczynkiem do wybuchu i eskalacji animozji międzyludzkich. Protokoły, są jedynie streszczeniem wypowiedzi, a wiele dyskusji może nie być szczegółowo

przyczyn. Proces legislacyjny bez rzetelnej i pełnej informacji nie stworzy, tak potrzebnego, zaufania do stanowionego prawa i organów władzy publicznej.

Z wideorelacji, jeżeli takowe istnieją, chętnie też korzystają niezależne media i dziennikarze.

Nie każdy zainteresowany może wziąć udział w sesjach, czy komisjach, terminy często pokrywają się z sesjami, komisjami lub z innymi ważnymi wydarzeniami czy też obowiązkami zawodowymi. Zainteresowani mieszkańcy, w tym także ci, którym zmiany systemu zatrudnienia uniemożliwia obecność podczas obrad czy też – z analogicznych przyczyn - rolnicy, również będą mogli zapoznać się z pełnym zapisem obrad w czasie dla nich dogodnym. Brak systemu elektronicznego głosowania uniemożliwia mieszkańcom zapoznanie się ze sposobem głosowania ich przedstawicieli. Wprowadzenie takiego rozwiązania jak nagrywanie sesji i komisji będzie stanowiło dodatkową dbałość o przejrzystość działania wybranych radnych. W samorządzie nie ma spraw ważnych i nieważnych – wszystkie decyzje bezpośrednio lub pośrednio dotyczą mieszkańców. Stąd tak ważne jest zapewnienie mieszkańcom swobodnego dostępu do obrad, bez obowiązku przyścia na posiedzenie sesji czy komisji. Buduje to wzajemne zaufanie. Mieszkańcy także zyskują przeświadczenie, że władze są skłonne wyjść naprzeciw ich oczekiwaniom.

Zwracam się z przedmiotową petycją do radnych i prezydenta, ponieważ do nagrywania obrad nie jest potrzebna żadna zgoda uczestniczących jak i obserwujących posiedzenia, a delegowanie pracowników i zapewnienie im sprzętu mieści się w kompetencjach organu. Urząd Miejski, jeśli nie jest w posiadaniu prostego sprzętu nagrywającego VIDEO, to zakup takiej kamery (kilka tysięcy złotych) z pewnością nie jest wydatkiem przekraczającym możliwości urzędu. Koszt kamery to dosłownie promil wydatków na zadania gminy. Być może Urząd Miejski mógłby skorzystać z kamery, jaką dysponuje finansowana z publicznych pieniędzy telewizja samorządowa Pro-MOK. Obsługa sesji/komisji online jest zadaniem, które mogą wykonywać pracownicy urzędu w ramach swoich obowiązków.

Samo udostępnianie materiałów filmowych jest i będzie darmowe ze względu na istnienie wielu serwisów internetowych umożliwiających hosting filmów (YouTube, VIMEO, dailymotion, itp.). Można również umieszczać je na stronie tematycznej miasta w BIP i/lub www.um.pabianice.pl. Archiwizacja zapisów wideo w postaci pliku informatycznego a przechowywanego na nośniku elektronicznym, również nie przysparza tylu problemów, co papierowe wersje (magazynowanie, wyszukiwanie, podatność na warunki zewnętrzne).

Wiele gmin i powiatów w Polsce realizuje nagrania video i publikuje je w Internecie dla wszystkich zainteresowanych. Nagrywanie obrad sesji i komisji Rady będzie z korzyścią dla budowy i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, o czym się mówi nie tylko w trakcie sesji rady gminy. Każdy taki materiał to także wspaniała lekcja samorządności, mogąca pobudzić zaangażowanie mieszkańców w sprawy gminy dla dobra społeczności lokalnej. Zresztą w art. 7 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym jest wyraźnie wskazane, że w zakresie i zadaniach gminy jest „Zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy” a szczególności: „wspieranie i upowszechnianie idei samorządowej, w tym tworzenie warunków do

działania i rozwoju jednostek pomocniczych i wdrażania programów pobudzania aktywności obywatelskiej”.

Dziś nagrywa się przecież nawet rozprawy sądowe, sejmowe, obrady komisji i podkomisji sejmowych, w wielu gminach istnieje monitoring uliczny, więc nagrywanie sesji i komisji, w której uczestniczą wybrani w demokratycznych wyborach radni nie jest niczym niezwykłym. Tym bardziej, że mieszkańcy mieliby okazję zobaczyć „z bliska” na czym polega praca radnych i całego samorządu oraz stanowiłoby to swoiste sprawozdanie z zaangażowania pracy radnych. Pozwoli też na ocenę tego, jak rzetelnie radni podchodzą do swoich obowiązków, czy nie opuszczają sesji oraz komisji bez szczególnego uzasadnienia w trakcie jej trwania, albo czy się na nie spóźniają. Zwłaszcza, że za każdy udział w komisji radny otrzymuje wynagrodzenie (diety) od mieszkańców (podatki). Publikowanie wideorelacji z sesji i komisji w BIP/stronie www.um.pabianice.pl poprawiłoby znacząco przejrzystość i jakość prac radnych. Umożliwienie wglądu w proces legislacyjny dla mieszkańców byłoby też świetnym przykładem pozytywnej polityki informacyjnej Rady Miejskiej, a w dłuższym okresie wpłynęłoby na wizerunek otwartości i jawności całej Rady. Wiedza na temat działalności radnych jest bardzo istotna, ponieważ radni reprezentują swoich wyborców i to przez nich (radnych), mieszkańcom najłatwiej jest włączyć się w procesy stanowienia prawa miejscowego i w realny sposób wpływać na to, co dzieje się wokół nich. Dlatego tak ważne jest, aby każdy zainteresowany miał możliwość zapoznać się z przebiegiem pracy swoich radnych w dogodny dla siebie sposób. Warto zwrócić uwagę na to, że działania takie służą również samemu politykom lokalnym, gdyż uświadamiają im bieżące potrzeby społeczne i pozwalają im je zaspokoić w możliwie najlepszy sposób. To z kolei sprawia, iż zyskują oni aprobatę mieszkańców, która wszakże jest źródłem legitymacji działania każdego polityka. Mam nadzieję, że powyższe argumenty, będą pomocne Radnym i Prezydentowi w podjęciu decyzji o sporządzaniu i zamieszczaniu w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Pabianicach nagrań wideo ze swoich prac, jako reprezentantów wszystkich mieszkańców. Często się przecież słyszy, że „radni nic nie robią”, co nie jest prawdą, a wideorelacje z sesji i komisji pomogłyby pokazać to, jak radni oddani są swojej gminie i jej mieszkańcom.

W związku z przytoczonymi wyżej argumentami, petycję swoją uważam za zasadną i wnoszę o jej pozytywne załatwienie.

Proszę o poinformowanie mnie o sposobie załatwienia mojej petycji zgodnie z przepisami obowiązującego prawa (za pomocą komunikacji elektronicznej e-mail).

Jednocześnie, na podstawie art. 4 ust. 3 ustawy o petycjach, wyrażam zgodę na upublicznienie moich danych osobowych.

Przypominam, że ustawa o petycjach, która weszła w życie z dniem 6 września 2015 r. nakłada obowiązek publikacji treści niniejszej petycji na stronach internetowych organu, do którego wpłynęła (art. 8 u.o.p.), cyt.:

„Art. 8. 1. Na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego petycję lub urzędu go obsługującego niezwłocznie zamieszcza się informację zawierającą odwzorowanie cyfrowe (skan) petycji, datę jej złożenia oraz – w przypadku wyrażenia zgody, o której mowa w art. 4 ust. 3 – imię i nazwisko albo nazwę podmiotu wnoszącego petycję lub podmiotu, w interesie którego petycja jest składana.

2. Informacja, o której mowa w ust. 1, jest niezwłocznie aktualizowana o dane dotyczące przebiegu postępowania, w szczególności dotyczące zasięgniętych opinii, przewidywanego terminu oraz sposobu załatwienia petycji.

Art. 10. 1. Petycja powinna być rozpatrzona bez zbędnej zwłoki, jednak nie później niż w terminie 3 miesięcy od dnia jej złożenia.(...)

Art. 13. 1. Podmiot rozpatrujący petycję zawiadamia podmiot wnoszący petycję o sposobie jej załatwienia wraz z uzasadnieniem w formie pisemnej albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej.”

Z poważaniem

Małgorzata Rogalska